

ABC

PIENIĄDZ COŚCIENNY
WYFORMOWAŁ WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

Pogodzili się... Po kapitulacji opozycji bolszewickiej

Skapitulowano wskutek braku poparcia

MOSKWA, 18. 10. (A. W.). — Kapitulacja opozycji nastąpiła po zebraniu się w jednym z lokali moskiewskich najwybitniejszych opozycjonistów, na którym skonstruowano finco frondy na najważniejszych terenach w Moskwie i Leningradzie i brak dostatecznego poparcia propagandy opozycyjnej na Ukrainie, a w szczególności w Zagłębiu Donieckim, na którym opozycjoniści opierali znaczne nadzieje. Z

zebranych jedynie Zinowjew i Łaszewicz stawiali na kontynuowanie akcji przeciwko rządzącej większości Politbiura, natomiast Kamieniew i Jedwokimow zdecydowanie stawiali na kapitulację, zapowiadając, że w razie przegłosowania ich przez większość zebrania, samodzielnie pójdą na ugodę. To ostatecznie przesądziło stanowisko frondy wobec Politbiura.

Pobici wycofują się z życia politycznego

MOSKWA, 18. 10. (A. W.). — Znaczna część działaczy opozycyjnych wycofuje się z życia publicznego. Między innymi nie będą brać udziału w działalności partii żona Lenina, Krupskaja, Łaszewicz, Sopronow i prawdopodobnie Zinowjew. Kilku opozy-

cyonistów otrzyma kierownictwo przedstawicielstw sowieckich zagranicą, przydzieleni jednak zostaną do nich w charakterze „opiekunów” zaufani Politbiura, złożeni przeważnie z agentów. G. P. U.

Meżczyźni w spódnicach

Czyżby nowa afera szpiegowska

Onegdaj w nocy, w jednym z pociągów, idących w stronę niemieckiej granicy, (Gdańska) w damskim przedziale drugiej klasy jechały dwie młode panie. Do przedziału tego wsiadło kilka innych kobiet, i po krótkim czasie zasnęło. Po przebudzeniu się jedna z nich zauważyła, że dwie damy udają tylko, że śpią, lecz że między sobą pokazują jakieś papiery i przedmioty, poczem zaczęły palić papierosy, mimo, że przedział był dla niepalących. Na uwagę pani X., że nie wolno palić, podróżująca panna oświadczyła, że to będzie ostatni papieros i po chwili przestała palić.

Pani X., mimo, że przewidywała coś niedobrego i próbo-

wała już nie zasnąć, uczuła silny ból głowy i straciła przytomność. Po przebudzeniu się, zauważyła, że rzeczy jej są porzucane, jednak nie zginęły. Obok swych rzeczy znalazła rzeczy pasażerek, które już wysiadły, i o dziwo okazało się, że rzeczy te, to garderoba męska. W tej liczbie znaleziono małą brzytwę do golenia i puder.

Policja jest zdania, że byli to szpiegowie, którzy jechali do Gdańska, gdzie, jak wiadomo, jest centrala szpiegowska.

W sprawie tej wdrożono energiczne dochodzenia.

Nazwiska meldującej o wypadku pani, ze zrozumiałych powodów nie podajemy.

Bitwy z bandytami w Sowdepji

80 jeńców. — Wzrost bandytyzmu

MOSKWA, 18.10. (AW). Prasa zaniepokojona jest rozrostem bandytyzmu, który ostatnio przerzucił się z Mimitrofów związku sowieckiego do prowincji centralnych. Szczególnie wielkim zuchwalstwem odznacza się dokonany ostatnio napad bandycki na pociąg w gub. Pskowskiej, gdzie w kilka dni

po napadzie oddziały G. P. U., wspomagane przez piechotę armii czerwonej, stoczyły z bandytami formalną potyczkę, biorąc około 80 przeciwników do niewoli. Bandytyzm zorganizowany szerzy się w centrach robotniczych, zwłaszcza w Zagłębiu Donieckim.

Morderca ś.p. Lindego przed sądem

Dziś zapadnie wyrok

Dzisiaj zrana w Najwyższym Sądzie wojskowym rozpoczęła się rozprawa Wacława Trzmielowskiego, mordercy ś.p. Huberta Lindego.

Przewodniczy rozprawie generał Krzemieński, broni oskarżonego mec. poseł Lieberman.

Do południa odczytywano akta sprawy.

Wyrok spodziewany dziś wieczorem.

Każdy ma prawo dostępu do starosty

Zniesienie „audjencji”

Minister Spraw Wewnętrznych przygotowuje okólnik, który ogół ludności powiła napewno z dużym uznaniem.

Ma być zniesiony system t. zw. „audjencji” u starostów, na które nieszczęsne „strony” muszą czasem tygodniami czekać.

Nowy okólnik nakazuje wyznaczenie dwu godzin dziennie na przyjęcia dla ludności przez starostów osobiście

Ks. Arcybiskup
Augustyn Hlond



wstąpił wczoraj na tron pryma
sowski w Poznaniu.

W obronie małżeństwa- przeciw pojedynkom

KRAKÓW, 18.10. (PAT). Obradujący tu zjazd delegatów organizacji katolickich archidiecezji krakowskiej przyjął w trzecim i ostatnim dniu obrad jednomyślnie wnioski, opracowane przez poszczególne sekcje. Między innymi uchwalono energiczną obronę nienaruszalności sakramentalnego związku małżeńskiego, oraz stanowcze wystąpienie przeciwko pojedynkom i uwłaczaniu czci ludzkiej.

O wrześniu przywóz do Polski zmniejszył się

Zagranicą kupujemy, niestety, za dużo zboża

Z najświeższych danych urzędu statystycznego wynika, że ilość i wartość towarów przywiezionych do Polski z zagranicy we wrześniu, znowu zmalała.

Ogólna wartość przywozu w tym miesiącu sięga sumy

85.573.000 złotych w złocie, podczas gdy suma ta za sierpień wynosiła

92.134.000 zł. w złocie.

W poszczególnych grupach znaczące polepszenie naszej wewnętrznej sytuacji gospodarczej.

Wzrost przywozu materiałów włóknistych (surowca), świadczy o zapotrzebowaniu bawełny przez rozwijający się przemysł krajowy.

Przywieziono tych materia-

łów za kwotę o 2 miliony większą niż w sierpniu.

Wartość importowanych we wrześniu skór surowych, o 700.000 zł. parytetowych większa, niż w sierpniu, świadczy o ruchu w naszym garbarstwie.

Smutny jest natomiast fakt, wynikający z zestawień działu spożywczego. Oto Polska, kraj rolniczy, stworzony do eksportu własnych zbóż, przywoziła we wrześniu na swoje potrzeby pszenicy za 355.000 zł. parytet., a żyta za 521.000.

GIEŁDA

Tendencja w dalszym ciągu utrzymana, kursy przy zwykłych wahaniach na ogół zmianom nie uległy. Zainteresowaniem, jak zwykle, cieszą się akcje Banku Polskiego, metalurgiczne ze Stal Zachowicami na czele, Warsz. Twa Fabryk Cukru i Żyrardowa. Transakcje, zawierane przez ważne na rachunek zawodowych graczy, mają charakter spekulacyjny. Drobniejsi spekulanci zadowalają się groszowymi zyskami i natychmiast realizują nieznaczne nawet różnice kursowe. Grubsi urabiają tendencję, są śmielsi i grają na dłuższy dystans. Zainteresowania dla papierów lokacyjnych ze strony szerszej publiczności wciąż brak. W godzinach przedgieldowych płacono: Bank Polski 81, Cukier 2.90, Węgiel 2.74 i pół, Starachowice 1.95, Rudzki 1.28, Modrzew 3.55, Ostrowiec 7.05, Lilpopy 17.90—18.05, Żyrardów 12.95, Borkowski 1.50.

4 i pół proc. Listy Zast. Ziemskie złot. 36, 5 proc. L. Z. miejskie złot. 45.

Urzędowy kurs dolara bez zmiany zł. 9. Kursy, płacone przez Bank Polski również zmianie nie uległy; gotówka 8.97 — 8.97 i dewizy dolarowe 8.98.

Na prywatnym rynku walutowym usposobienie spokojne, tendencja cokolwiek słabsza, kurs dolara 9.05.

Rubel złoty 4.81, 100 złotych w złocie 173.66, cena 1 grama złota 5.98.16.

Polscy przemysłowcy węglowi nie wypełniają swych zobowiązań

Przesilenie węglowe w Szwecji

SZTOKHOLM, 18.10. (ATE). Przemysłowcy szwedzcy zwrócili się do rządu z prośbą o interwencję dyplomatyczną w Niemczech i w Polsce, ponie-

waż przemysłowcy tych krajów eksportują węgiel masami do Anglii, zaniebując zobowiązaniami wobec przemysłu szwedzkiego.

O małżystwie w marynarce wojennej

Siódmy dzień rozpraw

Osk. kom. Müller składa wyjaśnienia w przedmiocie położenia podpisu na protokołach komisji, która w rzeczywistości nie istniała. Oskarżony przyznaje się, że nie odbierał materiału komisijnego, że jednak nie może być mowy o świadomości przedstawienia nieprawdziwych faktów. Oskarżony wyjaśnia, że ściśle przestrzeganie przepisów opóźniłoby znacznie odbiór, zatamowałoby wszystkie dostawy, a wobec spadku marki byłoby równie niedogodne dla marynarki dostawców. Dlatego po porozumieniu się z gen. Bobrow-

skim, postanowiono, że odbierać będzie jeden oficer a nie cała komisja. Gdyby trzech oficerów odejechało na komisję, nie byłoby nikogo do załatwiania innych spraw. Wysłany oficer dokonywał faktycznego odbioru na miejscu, a protokół odbioru spisywano w Warszawie na gotowych formularzach, które wypełniano, bez głębszego zastanawiania się, chociaż treść niezupełnie odpowiadała rzeczywistości.

Oskarżony stwierdza, że chodziło o odbiór nieskompletowanych obiektów skrzyń i lin stalowych.